

drużyny śpiewacze i zmierzają się ze sobą w turnieju, w szlachetnem współzawodnictwie o palmę pierwszeństwa. Od tego momentu dzieli nas niespełna sześć miesięcy, prace przygotowawcze już rozpoczęły i na łamach naszego czasopisma podawać będziemy wszystkie szczegóły związane ze „Złotem“. Prosimy naszych czytelników o pilne ich śledzenie i dokładne wykonywanie poleceń, co organizatorom złotu pracę znacznie ułatwi. Równocześnie udzielać będziemy wszystkich wyjaśnień na zapytania skierowane do Rady Naczelnej Zjednoczenia P. Z. Ś. i M. lub do redakcji „Chóru“.

Sprawy związane ze „Złotem“ nie mogą przesłaniać naszej pracy codziennej i dlatego prosić będziemy do współpracy z nami wszystkich tych, co o zagadnieniach śpiewactwa chóralnego i o zagadnieniach, dotyczących orkiestr, mają coś do powiedzenia. Pragniemy, by nasz dział organizacyjny i kronika dawały przegląd tej wielkiej pracy, jakiej zespoły śpiewacze dokonują; prosimy przeto wszystkie związki i zespoły śpiewacze, by nadsyłały choćby najkrótsze wzmianki o każdym zdarzeniu, każdej uroczystości, zebraniu czy koncercie, jakie u siebie podjęły. Zamierzamy umieszczać wiadomości o występach chórów w audycjach radiowych i oceny ich produkcji artystycznej, co niewątpliwie przyczyni się do zainteresowania śpiewaków temi audycjami.

Z rozpoczęciem „Nowego Roku“ widzimy przed sobą jaśniejszą drogę, ponieważ wysiłki nasze znalazły uznanie u czynników miarodajnych, co nas utwierdziło w przekonaniu że służymy dobrej sprawie.

Z rozpoczęciem „Nowego Roku“ życzliwych czytelników prosimy o uwagi i wskazówki, z których chętnie skorzystamy, boć chcemy, by nasze czasopismo nie odbiegało od istotnych potrzeb naszego śpiewactwa zespołowego i naszych orkiestr amatorskich.

Z rozpoczęciem „Nowego Roku“ wzywamy wszystkich śpiewaków i muzyków, bez względu na rodzaj uprawianego przez nich śpiewu, czy muzyki, do skupienia się pod sztandarem Zjednoczenia Polskich Związków Śpiewaczych i Muzycznych, które z rokiem ubiegłym zamknęło pierwsze dziesięciolecie swego istnienia. Przy zachowaniu całkowitej samodzielności wszystkie odłamy naszego świata muzycznego powinny znaleźć wspólną platformę do uregulowania spraw, leżących w ich zakresie działania. Nie wątpimy, że rok 1936 zapoczątkuje tą nową w dziejach naszej muzyki i śpiewactwa erę.